

Sygn. akt VIII C 1676/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 18 grudnia 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Jakimów

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko: J. P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej J. P. na rzecz strony powodowej (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 5.095,93 zł (pięć tysięcy dziewięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze), rozkładając jej płatność na 18 rat płatnych co miesiąc począwszy od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, w terminie do 15-go dnia miesiąca, ustalając wysokość pierwszej raty na kwotę 350 zł, wysokość rat od drugiej do siedemnastej na kwotę po 300 zł i wysokość raty osiemnastej na kwotę 458,77 zł, z zastrzeżeniem odsetek liczonych według stopy odpowiadającej czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek spośród rat od pierwszej do trzynastej,

II. umarza postępowanie co do kwoty należności głównej 1.300 zł,

III. oddala dalej idące powództwo,

IV. znosi wzajemnie koszty postępowania.

Sygnatura akt VIII C 1676/13

UZASADNIENIE

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym (zarz. k. 1).

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie w dniu 27 lutego 2013 r. strona powodowa (...) Bank z siedzibą we W. żądała zasądzenia od pozwanej J. P. kwoty 7.635,01 zł wraz z odsetkami liczonymi według stopy odpowiadającej czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od kwoty 7.608,74 zł od dnia 27 lutego 2013 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądanie wskazała, iż pozwana zadłużyła się w banku na podstawie umowy z dnia 14 lutego 2012 r. i była zobowiązana do spłaty zadłużenia na warunkach określonych w umowie i regulaminie. Umowa została wypowiedziana przez powódkę z powodu nieregulowania płatności pismem z dnia 23 listopada 2012 r. Pozwana została wezwana do zapłaty, jednak nie przyniosło to skutku. W skład dochodzonej pozwem kwoty wchodziły: 7.608,74 zł kapitał i 26,27 zł „odsetki umowne od należności przeterminowanych” naliczane od dnia 25 czerwca 2012 do dnia wniesienia pozwu. Dalsze dochodzone pozwem odsetki od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty były żądane od kwoty kapitału „według

zmiennej stopy procentowej obowiązującej w banku, która na dzień sporządzenia pozwu wynosiła 21% w stosunku rocznym”.

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, zaś w przypadku nie uwzględnienia wniosku o oddalenie powództwa – o rozłożenie należności głównej na 25 rat miesięcznych. Zarzuciła, że nie zgadza się z powództwem co do zasady jak też kwestionuje jego wysokość i zaprzecz wszystkim twierdzeniom pozwu z wyjątkiem wyraźnie przyznanych. Podniosła, iż w ramach umowy o limit kredytowy i o kartę kredytową dokonywała płatności kartą, przy czym w dacie otrzymania karty była zatrudniona w ramach umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku głównej księgowej a jej miesięczny dochód wynosił 5.000 zł brutto. W dniu 30 kwietnia 2012 r. rozwiązano z nią umowę o pracę z powodu problemów finansowych pracodawcy i wówczas pozwana wystąpiła do ubezpieczyciela ze zgłoszeniem zdarzenia – utraty pracy - stanowiącego podstawę do wypłaty świadczenia. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty, powołując się na zbyt krótki okres karencji pomiędzy zawarciem umowy ubezpieczenia a rozwiązaniem stosunku pracy. Wskazała, że umowę ubezpieczenia zawierała przy okazji zawarcia umowy o kartę kredytową, wskazywała też powodowy bank jako uposażony z umowy ubezpieczenia – w ramach zadłużenia z karty kredytowej, opłacała też składki ubezpieczenia. Podniosła zarzut przedwczesności powództwa, twierdząc, że cały czas prowadzi negocjacje z bankiem i – za jego pośrednictwem – także z ubezpieczycielem co do spłaty zadłużenia. W jej ocenie postępowanie reklamacyjne nie zostało zakończone. Nadto zarzuciła, że przy zawarciu umowy z 14.02.2012 r. otrzymała od pracownika banku wyłącznie wyciąg z umowy ubezpieczenia, natomiast nie otrzymała „umowy generalnej”, na którą powoływał się ubezpieczyciel przy odmowie realizacji pokrycia ubezpieczeniowego. Zarzuciła, iż gdyby wiedziała o okresie karencji, to zarejestrowałaby się w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna 5 dni później. Pozwana zarzuciła nadto, że strona powodowa nie uwzględniła jej wpłaty z dnia 12 listopada 2012 r., jak też, że nie wykazała wysokości żądanych kwot, wysyłała pozwanej wezwania do zapłaty ze wskazaniem różnych kwot salda, natomiast nigdy nie została wezwana do spłaty kwot w wysokości określonych pozwem. Wniosła też o rozważenie zastosowania art. 5 k.c. w odniesieniu do żądania zapłaty odsetek w okresie od maja do września 2012 r., podając, iż duża część dochodzonej kwoty to odsetki naliczone przez bank za ten okres, w którym zaniechanie spłaty zadłużenia było spowodowane utratą pracy i niemożnością realizacji umowy wyłącznie z zasiłku dla bezrobotnych w kwocie ok. 650 zł netto, ponadto pozwana liczyła na realizację umowy ubezpieczenia w tym zakresie i dopiero w dniu 18 września 2012 r. powzięła wiadomość, że ubezpieczyciel odmówił spłaty zadłużenia pozwanej. Podniosła, iż wielokrotnie spłacała kredyty, zaś niemożność spłaty tej jednej umowy powołanej w pozwie wynikała z przyczyn od niej niezależnych. Wniosek o rozłożenie na raty uzasadniała niskimi dochodami, koniecznością spłaty innych kredytów. Wskazywała, iż może spłacać zadłużenie w kwocie 300 zł miesięcznie. Wniosła o nieobciążanie jej kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. Wniosła też o zawiadomienie o toczącym się procesie (...) S.A. z siedzibą w W. i wezwanie go do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej, powołując się na art. 84 k.p.c.

Po przekazaniu sprawy do rozpoznania tut. Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu, powódka ograniczyła żądanie pozwu o kwotę 1.000 zł wobec dokonania przez pozwaną po wniesieniu pozwu wpłat: z dnia 25 lipca 2012 r. – 4.00 zł, z dnia 12 sierpnia 2013 r. – 300 zł i z dnia 16 maja 2014 r. – 300 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana podtrzymała stanowisko wyrażone w sprzeciwie od nakazu zapłaty, nadto wskazała, że strona powodowa nie uwzględniła jej wpłat na łączną kwotę 1.050 zł. Na rozprawie w dniu 3 czerwca 2014 r. podała, że wpłaciła w dniu 12 listopada 2012 r. kwotę 50 zł nieobjętą cofnięciem pozwu, wniosła o zaliczenie tejże wpłaty na poczet spłaty należności.

W piśmie z dnia 9 lipca 2014 r. strona powodowa ograniczyła powództwo o dalsze 300 zł, w związku z wpłatą z dnia 16 czerwca 2014 r.

W piśmie z dnia 31 października 2014 r. pozwana wyraziła sprzeciw przeciwko zaliczaniu jej wpłat 1.300 zł na odsetki. Dołączyła też dowód spłaty dalszej kwoty 1.200 zł dokonanej w dniu 9 listopada 2014 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 lutego 2012 r. pomiędzy (...) Bank z siedzibą we W. a J. P. została zawarta umowa o limit kredytowy i o kartę kredytową nr KK\ (...), na mocy której bank przyznał 6.500 zł limitu kredytowego, którego wykorzystanie było możliwe poprzez dokonywanie transakcji gotówkowych i bezgotówkowych przy użyciu karty kredytowej. Oprocentowanie kredytu było zmienne i zależało od rodzaju transakcji, zastrzeżono przy tym możliwości zmiany oprocentowania. Zastrzeżono, iż oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego odpowiada czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym.

Dowód: - umowa z dnia 14 lutego 2012 r. – k. 43-47

- wniosek kredytowy – k. 48

J. P. wykorzystała limit kredytowy na kwotę 6.500 zł. Przekroczenie tego limitu przy użyciu karty kredytowej w bankomacie nie było technicznie możliwe.

Dowód: - przesłuchanie pozwanej – protokół rozprawy z dnia 18.12.2014 – 00:18

W dniu 29 stycznia 2012 r. nastąpiło wypowiedzenie umowy kredytowej przez bank i postawienie „całości zadłużenia” w stan wymagalności.

bezsporne

W dniu 27 września 2012 r. pozwana otrzymała pismo (...) Bank S.A. informujące, iż (...) S.A. odmówił wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia.

Dowód: - pismo z dnia 25.09.2012 – k. 122

- decyzja z dnia 18.09.2012 – k. 123

J. P. składała wnioski o restrukturyzację zadłużenia i o rozłożenie na raty płatności: w dniu 12 listopada 2012 r., w dniu 23 listopada 2012 r., w dniu 22 lutego 2013 r.

Dowód: - wnioski – k. 95-96, 98-99, 100-101, 102-103, 104

J. P. dokonała częściowej spłaty zadłużenia, wpłacając kwoty: 50 zł w dniu 12 listopada 2012 r., 400 zł w dniu 25 lipca 2013 r., 300 zł w dniu 12 sierpnia 2013 r., 300 zł w dniu 16 maja 2014 r., 300 zł w dniu 16 czerwca 2014 r. i 1.200 zł z dnia 9.11.2014.

Dowód: - polecenia przelewów: - k. 126-128, k. 195 i 196

- potwierdzenie wpłaty gotówkowej – k. 125

Pozwana uzyskuje obecnie dochody z umów zlecenia, po opłaceniu składek na ubezpieczenia, podatku dochodowego, opłat za mieszkanie i spłaceniu comiesięcznych rat kredytów pozostaje jej na utrzymanie kwota ok. 600 zł.

Dowód: - przesłuchanie pozwanej – protokół rozprawy z 18 grudnia 2014 r. – 00:10, 00:17

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było częściowo zasadne.

Wobec ograniczenia żądania co do kwoty 1.300 zł spłaconej po wniesieniu pozwu postępowanie podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. W ocenie Sądu nie zachodziły okoliczności określone w art. 203 § 4 k.p.c., które uchylałyby skuteczność częściowego cofnięcia pozwu.

Sąd orzeczono jak w pkt. II wyroku

Żądanie obejmujące spłatę kapitału kredytu zasługiwało na uwzględnienie w części obejmującej kwotę 3.950 zł. Pozwana zarzuciła, że nie przekraczała przyznanego jej limitu kredytowego w wysokości 6.500 zł oraz że wypłata środków z bankomatu powyżej tego limitu nie była fizycznie możliwa. Zarzut ten nie napotkał należytej reakcji strony powodowej, która nie zaferowała jakiegokolwiek dowodu na potwierdzenie okoliczności przekroczenia przyznanego limitu kredytowego ani nie opisała mechanizmów, które doprowadziłyby do przekroczenia limitu. Przedstawione przez samą pozwaną wyciągi z karty kredytowej z dnia 29 stycznia 2013 r., 26 stycznia 2013 r., 26 grudnia 2012 r., 26 listopada 2012 r., 26 października 2012 r. i 26 lipca 2012 r. nie dają dostatecznych podstaw do przyjęcia, jakoby wykorzystany kapitał kredytu odpowiadał kwocie 7.608,74 zł wskazywanej w pozwie. Bank nie wykazał podstaw faktycznych roszczenia w zakresie przekroczenia limitu kredytowego ponad niekwestionowaną przez pozwaną kwotę wykorzystanego kapitału kredytu 6.500 zł. O ile zaś bank do limitu kredytowego doliczał jakiegokolwiek odsetki – nie wykazał kwot, stóp procentowych, okresów odsetkowych ani nie powoływał źródła obowiązku zapłaty tych odsetek ani podstaw doliczania ich do ogólnej kwoty określanej jako „kapitał”.

Kwota 50 zł wpłacona przez pozwaną przed wniesieniem pozwu została zarachowana na poczet spłaty kapitału kredytu dochodzonego pozwem. Wprawdzie strona powodowa twierdziła w piśmie z dnia 9 lipca 2014 r., że zarachowała tę wpłatę jeszcze przed wniesieniem pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednakże nie przedstawiła Sądowi dokumentów związanych z rozliczeniem kredytu, stąd to twierdzenie strony powodowej Sąd uznał za gołosłowne.

Powództwo zostało oddalone co do kwoty 1.200 zł wpłaconej w dniu 9 listopada 2014 r. tj. w toku procesu, przy czym kwotę tę Sąd zaliczył na poczet spłaty kapitału kredytu, zgodnie z rygorem nadanym bezskutecznemu wezwaniu pełnomocnika strony powodowej do przedstawienia ewentualnie innego sposobu zarachowania tej kwoty. Strona powodowa nie cofnęła powództwa co do tej kwoty, pomimo dołączenia przez pozwaną dowodu polecenia przelewu.

Zatem po odjęciu od bezspornej kwoty zadłużenia 6.500 zł sześciu wpłat na łączną sumę 2.550 zł zaliczonych na poczet spłaty kapitału, do zapłaty tytułem kapitału kredytu pozostała kwota **3.950 zł**:

$$6.500 \text{ zł} - (50 \text{ zł} + 400 \text{ zł} + 300 \text{ zł} + 300 \text{ zł} + 300 \text{ zł} + 1.200 \text{ zł}) = 3.950 \text{ zł}$$

Żądanie zapłaty kwoty 26,27 zł stanowiącej „odsetki umowne od należności przeterminowanych” naliczane od dnia 25 czerwca 2012 do dnia wniesienia pozwu nie zostało uwzględnione albowiem strona powodowa nie przedstawiła okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie co do zasady ani co do wysokości. W szczególności nie wskazała, co konkretnie składa się na „należności przeterminowane”. Tego pojęcia umowa nie precyzuje, posługuje się pojęciem „zadłużenia przeterminowanego”, nie definiując jednak składników takiego zadłużenia. Pod tym pojęciem w tego typu umowach należy zwykle rozumieć zarówno kwotę wykorzystanego kapitału kredytu jak i należne odsetki, opłaty i prowizje. Umowa w § 3 pkt 1-9 przewidywała zmienne odsetki ustalane przez bank, odrębnie dla każdego z rodzajów transakcji. Okres naliczania odsetek według umowy był uzależniony od terminu, wysokości i sposobu wypłaty oraz terminu i wysokości dokonywanych spłat zadłużenia. Strona powodowa nie wskazała, jaka była stopa odsetek za poszczególne okresy, nie wyszczególniła każdej z transakcji ani nie podała okoliczności umożliwiających przypisanie konkretnym transakcjom określonej stopy oprocentowania.

Dalsze odsetki od przeterminowanego zadłużenia, liczone zgodnie z § 3 pkt. 10 umowy według stopy odsetek maksymalnych za okres od dnia wniesienia pozwu zasługiwały na częściowe uwzględnienie, tj. w odniesieniu do ustalonej za bezsporną kwoty kapitału 6.500 zł pomniejszonej o 50 zł (wpłata dokonana przed wniesieniem pozwu).

Sąd zasądził zatem należne na podstawie § 3 pkt 10 umowy odsetki maksymalne od kwot spłaconych po wniesieniu pozwu do dat, w których następowała każdorazowa spłata. Daty spłaty kwoty 400 zł i trzech wpłat po 300 zł Sąd przyjął za stroną powodową jako wskazywane daty wpływu środków na rachunek bankowy, zaś co do kwoty 1.200 zł – ustalił ją według daty ujętej na poleceniu przelewu, jako że strona powodowa nie wskazywała późniejszej daty wpływu tych środków.

- od kwoty 400 zł od dnia 27 lutego 2013 r. do dnia 25 lipca 2013 r.,
- od kwoty 300 zł od dnia 27 lutego 2013 r. do dnia 12 sierpnia 2013 r.,
- od kwoty 300 zł od dnia 27 lutego 2013 r. do dnia 16 maja 2014 r.,
- od kwoty 300 zł od dnia 27 lutego 2013 r. do dnia 16 czerwca 2014 r.,
- od kwoty 1.200 zł od dnia 27 lutego 2013 r. do dnia 9 listopada 2014 r.

Suma tych odsetek wyniosła **512,84 zł**.

Ponadto zasądzeniu podlegały maksymalne odsetki obliczone od pozostającej do zapłaty kwoty kapitału, tj. 3.950 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zamknięcia rozprawy a ich suma wyniosła **1.145,93 zł**.

Należność objęta punktem I wyroku obejmuje zatem sumę:

$3.950 \text{ zł} + 512,84 \text{ zł} + 1.145,93 \text{ zł} = \mathbf{5.608,77 \text{ zł}}$

Postanowieniem wydanym w dniu wyrokowania, a przed sporządzeniem niniejszego pisemnego uzasadnienia wyroku, Sąd sprostował z urzędu oczywistą omyłkę rachunkową w zakresie kwoty objętej punktem I wyroku, z nieprawidłowej 5.095,93 zł na 5.608,77 zł. Omyłka została dostrzeżona bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku i przy podaniu ustnym zasadniczych motywów rozstrzygnięcia zapowiedziano wydanie postanowienia o sprostowaniu tej oczywistej omyłki rachunkowej. Brak sprostowania oznaczałby wewnętrzną sprzeczność orzeczenia zawartego w punkcie I wyroku, albowiem, ustalając

w tym samym punkcie wyroku płatność w ratach należność na raty, Sąd przyjął jako podstawę prawidłową kwotę 5.608,77 zł, odpowiadającą sumie ustalonych rat.

Splata kwoty 5.608,77 zł została rozłożona na raty po ok. 300 zł miesięcznie, przy uwzględnieniu ograniczonych możliwości finansowych pozwanej, ustalonych w oparciu o przedłożone przez nią dokumenty. Kwota 300 zł została przez pozwaną zaoferowana na wstępnym etapie procesu, przy czym późniejszy wniosek o przyjęcie kwoty 200 zł jako wyjściową kwotę rat był już nieuzasadniony, gdyż sytuacja pozwanej nie uległa pogorszeniu lecz przeciwnie – poprawie, bowiem pozwana bowiem znalazła obecnie zatrudnienie i jest w stanie ponieść raty w kwocie 300 zł miesięcznie. W ocenie Sądu rozłożenie płatności na raty zapewni realność wykonania obowiązków wynikających z wyroku, służąc interesowi każdej ze stron postępowania.

Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu. Należy podkreślić, iż strona powodowa – wbrew obowiązkom wynikającym z art. 6 k.c. i art. 5 k.p.c. - nie przedstawiła Sądowi dokumentów obrazujących historię kredytu pozwalającą ustalić chociażby sposób naliczania odsetek umownych. Nie wykazała też w sposób należyty kwestionowanego przez pozwaną faktu przekroczenia limitu kredytowego.

Podnoszone przez pozwaną zarzuty odnośnie bezpodstawnego jej zdaniem niezrealizowania przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia nie mogły wyrzucić skutku

w niniejszym postępowaniu, którego stroną nie był ubezpieczyciel. Wniosek o przypozwanie (...) S.A. podlegał odrzuceniu jako niedopuszczalny w postępowaniu uproszczonym, z uwagi na treść art. 505⁴ § 1 k.p.c. Podnoszone przez pozwaną twierdzenia co do podnoszenia okoliczności zaniechania przez pracowników banku, za pośrednictwem których zawierana była umowa ubezpieczenia, poinformowania jej o pełnej treści umowy ubezpieczenia, również nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Pracownicy ci działali w ramach zawierania umowy ubezpieczenia w imieniu i na rzecz ubezpieczyciela a nie w imieniu własnym, zatem odpowiedzialność ich nie może się opierać na treści samej umowy ubezpieczenia. Hipotetycznie możliwe byłoby rozważenie odpowiedzialności strony powodowej względem pozwanej w kontekście obowiązku lojalnego kontraktowania, jednakże pozwana nie zgłosiła skonkretyzowanych w

sposób jednoznaczny co do podstawy i co do wysokości roszczeń natury odszkodowawczej, mających przysługiwać względem banku na zasadzie powództwa wzajemnego lub w drodze potrącenia. Zgłoszony na rozprawie w dniu 13 listopada 2014 r. wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka Ł. K. na okoliczność braku poinformowania pozwanej o warunkach ubezpieczenia kredytu został zatem prawidłowo oddalony. Brak zgłoszenia zarzutu potrącenia został też potwierdzony na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 2014 r., na którym pozwana przed zamknięciem rozprawy wniosła o oddalenie powództwa w zakresie należności głównej jedynie ponad kwotę 3.950 zł, co wyklucza przyjęcie, jakoby zgłosiła do potrącenia w toku postępowania jakiegokolwiek konkretne kwoty.

Zarzut przedwczesności pozwu był w ocenie Sądu chybiony. Bank bezspornie wypowiedział umowę kredytową i wezwał pozwaną do zapłaty kwoty nie mniejszej niż pozostała do zapłaty przed dokonaniem pierwszej spłaty na 400 zł. Postępowanie reklamacyjne w sprawie zasadności żądań w kontekście dążenia do realizacji umowy ubezpieczenia zostało zakończone z chwilą powzięcia przez pozwaną wiedzy o odmowie realizacji świadczeń przez ubezpieczyciela. Z kolei 14-dniowy termin reklamacyjny co do wniosków z dnia 12.11.2012, 23.11.2012 w sprawie restrukturyzacji spłaty zakończył bieg przed wniesieniem pozwu. Natomiast wniosek z dnia 22 lutego 2013 r. o rozłożenie zadłużenia na raty nie mógł już spowodować skutku zniesienia stanu wymagalności roszczeń. Nie obejmował on kwestii samej zasadności, wysokości i wymagalności zadłużenia. Termin do jego rozpoznania upłynął krótko po wniesieniu pozwu, tj. w dniu 8 marca 2013 r.

Wobec powyższego orzeczono jak w pkt. I i III wyroku.

Przy orzekaniu o kosztach procesu Sąd miał na uwadze, że każda ze stron po części wygrała i przegrała proces, co przy stosunkowym rozdzieleniu oznaczałoby zasądzenie niewielkiej różnicy należnych kosztów na rzecz strony powodowej. Zatem, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., koszty zostały wzajemnie zniesione.

Stąd orzeczono jak w sentencji.